

USA: NIEWIELKIE WZROSTY CEN ROPY

- Ceny ropy w USA lekko rosna. Kończący się tydzień może być pierwszym od początku stycznia ze zwyżką notowań. Na rynkach trwają oceny skutków koronawirusa dla gospodarek - informują maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na marzec na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 51,46 USD, po zwyżce ceny o 0,08 proc.

Ropa Brent w dostawach na kwiecień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 56,33 USD za baryłkę, niżej o 0,02 proc.

Na razie na rynkach nie ma pewności jakie będą skutki epidemii koronawirusa dla gospodarek na świecie.

Jest już 1.380 ofiar śmiertelnych koronawirusa w Chinach i 5.090 nowych przypadków infekcji. W całym kraju zakażonych jest 63.851 osób.

Chińskie władze przyznały w środę, że rzeczywista liczba zmarłych i zakażonych może być wyższa.

Poza Chinami liczba osób zakażonych koronowirusem wzrosła do 580, z których dwie zmarły. Najwięcej zakażonych jest w Japonii - 251, Singapurze (58) i Tajlandii (33). Koronawirusa zlokalizowano w 24 państwach.

Tymczasem gracze rynkowi starają się ocenić, jakie działania podejmą kraje OPEC+, bo z powodu epidemii koronawirusa ograniczono podróże do Chin, a popyt na ropę zmalął.

Co najmniej 4 azjatyckie rafinerie przyjmą w marcu mniejsze dostawy ropy niż to planowano, ponieważ wybuch epidemii koronawirusa w Chinach wyraźnie ograniczył zapotrzebowanie na paliwa.

Międzynarodowa Agencja Energii (IEA) prognozuje, że popyt na ropę na świecie w I kwartale 2020 r. obniży się o 435 tys. baryłek dziennie. Byłaby to pierwsza taka sytuacja - gdy popyt spada - od dekady.

Na zakończenie poprzedniej sesji WTI na NYMEX zyskała 0,5 proc., a od początku tego tygodnia surowiec zdrożał o 2,3 proc. Będzie to pierwsza tygodniowa zwyżka notowań WTI od 3 stycznia 2020 r.